Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strejku drukarzy krakowskich.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 6. Kraków, niedziela 22 października 1922 r. Nr. 6.

OGŁOSZENIE MINISTERSTWA SKARBU W SPRAWIE

8%-ej PAŃSTWOWEJ POŻYCZKI ZŁOTEJ z roku 1922.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczeniu 8% państwowej pożyczki złotej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 28-go września 1922 roku na następujących warunkach:

I. Warunki emisyi.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 w odcinkach

1) po 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,
2) po 50.000 „ „ i 50 „ „ „

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 roku za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztowej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucyach finansowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania wynosi:

1) za obligacyę 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24.000 Mk. p.
2) „ „ 50.000 „ „ i 50 „ „ — 120.000 Mk. p.

W ten sposób przy obliczaniu części markowej marka z marką, część złotowa wypada po 1.400 Mkp. za złoty polski, równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami rozłożonemi w sposób następujący:

I. rata — **przy zapisie** — wynosić będzie 20% ceny emisyjnej
II. „ — do dnia 15 grudnia r. b. — „ „ 40% „ „
III. „ — „ „ 15 stycznia 1923 r. — „ „ 40% „ „

Przy zapłatach ratami, każda rata będzie obliczona według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywała w dniu jej wpłaty.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupnie 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 i zapisach na nią połowę należności w obligacyach Pożyczki Odrodzenia (5% wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920 — długoterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacyi i kuponów.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 r. lub w terminie wcześniejszym, za 6-miesięcznem wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak, niż w dniu 1 października 1925 r.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacyach, marka za markę;
2) za część złotową posiadacz obligacyi otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opiewa obligacya;
b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0.193 dol. za 1 złoty;
c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane *przy spłacie kuponów.*

III. Szczególne przywileje pożyczki złotej.

Obligacye 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadya przy licytacyach, kaucye akcyzowe i celne, kaucye przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucye składane do depozytów wszelkich instytucyi rządowych.

Kupony od obligacyi 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 wolne są od podatków od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy uiszczaniu ceł, podatków i opłat państwowych.

Warszawa, dnia 1 października 1922 r.

MINISTER SKARBU

(—) Jastrzębski.

Upadek Lloyd George'a.

Kraków, 21 października.

Na czwartkowem posiedzeniu unionistów, to jest tych konserwatystów, którzy tworzyli z liberalami unię rządową, rozegrały się losy gabinetu, koalicyi rządowej i parlamentu. Chamberlain do ostatniej chwili czynił rozpaczliwe wysiłki, ażeby zapobiec rozłamowi w rządzie i partji rządowej, Bonar Law, od którego wiele zależało, zajął stanowisko neutralne i nie czynił Chamberlainowi żadnych trudności w jego akcyi ratowania sytuacji, zdawało się więc, że Lloyd George pozostanie nadal u steru rządów. Przed kilku dniami sam Lloyd George oświadczył, że nie myśli ustępować, wczorajsze telegramy donosiły jeszcze o poprawieniu się położenia na korzyść premjera, **mimo to nastąpiła dymisja Lloyd George'a i jego gabinetu.**

Obrotny i zręczny Chamberlain stracił widocznie swoje wpływy wśród unionistów, którzy **na czwartkowem zgromadzeniu uchwalili 168 głosami przeciw 87 stanąć do wyborów jako niezależna partya konserwatywna, aczkolwiek** Chamberlain wzywał gorąco do wytrwania w sojuszu z liberałami, t. j. z Lloyd Georgem. Po tej uchwale nastąpiły oddzielne narady unionistycznych i liberalnych członków gabinetu, a naostatek wspólna rada gabinetowa. **Wynikiem obrad było podanie się do dymisji całego gabinetu.**

Lord Salisbury w mowie swojej powiedział przed kilku dniami, **że Lloyd George postawił** na Grecję i przegrał. Nie można zaprzeczyć, że dotkliwe niepowodzenia w sprawie wschodniej podkopały do reszty powagę Lloyd George'a, ale to podkopywanie datuje się już oddawna i występowało bodaj czy nie na wszystkich arenach. Kiedy Lloyd George przy pomocy lorda Abernona, ambasadora angielskiego w Berlinie, znalazł nagle „nową przyjaźń" w Niemczech i stawił na nią, aby zdystansować Francję, zdawało się, że ma grę prawie wygraną. Okazało się, że przegrał stawkę. Niemcy, w myśl recepty Bismarcka, mieli „dwa żelaza w ogniu". Ściskali serdecznie lorda Abernona w Berlinie, ażeby jeszcze serdeczniej uściskać Cziczerina w Rapallo. Postawił również na sowiety, które popierał przeciwko Francji i doczekał się sojuszu rosyjsko-tureckiego.

Równocześnie wzrastały trudności wewnętrzne. Irlandja dotąd jeszcze jest ogniskiem ciągłych niepokojów — że użyjemy wyrażenia łagodnego — handel i przemysł w Anglii nie może wyjść z przesilenia, wśród wielkich rzesz robotniczych panuje tak wyraźne niezadowolenie, że Chamberlain mówił nawet o niebezpieczeństwie bolszewizmu. Lloyd George, jak wszystkie silne indywidualności, wywierał przemożny wpływ na poszczególne resorty, zwłaszcza na resort lorda Curzona, ministra spraw zagranicznych. To też obecnie opinja publiczna przypisuje premjerowi ryczałtem wszelkie winy.

Lloyd George, jak wiadomo, popierał Niemców, wbrew polityce Francji, stojącej po stronie interesów Polski. Wynikały stąd kontrawersje i tarcia, których Polska, skutkiem tej polityki Lloyda George'a bardzo dotkliwe nieraz w swej polityce zagranicznej ponosiła straty i miała powody do twierdzenia, że wyrządzono jej niejednokrotnie krzywdę, że wspomnimy tylko **sprawę Gdańska, Małopolski Wsch i Górnego Śląska.**

Ruchliwą była polityka L. George'a w sprawach Bliskiego Wschodu. Z tej dziedziny ma do zanotowania **fakt doniosły świat żydowski: otwarcie Palestyny dla żydów i oddanie im tej ziemi.**

Wielkiemu mężowi, który ustępuje od steru rządów, ale nie kończy jeszcze swego posłannictwa, poświęcimy obszerniejsze uwagi. — W tej chwili rzucamy na ekran tylko dorywcze światła i cienie. Jeżeli cienie przeważają, to jedynie dlatego, że przy każdym nawet przejściowym upadku muszą one przeważać.

Odwieczny konflikt.

Kraków, 20. października.

Kwestja Cieśnin Dardanelskiej i Bosforu była zawsze przedmiotem odwiecznego konfliktu, do którego rozstrzygnięcia zebrać się ma ponownie Europa na zapowiedzianej wielkiej konferencji wschodniej. Ponieważ i Polska stała się od czasu zawarcia umowy z Rumunją, oddającą jej do użytku jeden ze swych portów czarnomorskich, państwem pośrednio „nadczarnomorskiem", przeto sposób rozstrzygnięcia tego odwiecznego konfliktu nie jest i dla nas obojętnym. Z tego też powodu warto przyjrzeć się bliżej sprawie wymienionych Cieśnin w jej historycznem rozwoju.

Każdy niemal ruch zbrojny na Bałkanach stawiał tę kwestję na tapecię. Była ona poruszana czynnie zarówno od strony lądu, jak i od strony morza. Już w r. 1770 flota rosyjska, wyruszywszy z Bałtyku i odbywszy podróż przez Morze Śródziemne usiłowała sforsować przejście przez Dardanele, pobiwszy przedtem flotę turecką pod Czesmą. W czasie wojen napoleońskich, stanęła przed Konstantynopolem w r. 1807 eskadra angielska, chcąc pokrzyżować plany wschodnie cesarza.

Po groźbie od strony morza, nastąpiła groźba od strony lądu. W r. 1829 armja carska dotarła do Adrjanopola, aby poprzeć ruch niepodległościowy Greków. Objęmując na przemian rolę protektorki Turcji, atakowanej przez Kedywa Rosja otrzymała od Porty w r. 1833 przejście przez te Cieśniny dla flot wojennych innych mocarstw.

Od owej chwili kwestja Cieśnin zaostrzyła się w całej pełni. W r. 1841 mocarstwa europejskie zmówiły się przeciw Rosji, aby osiągnąć t. zw. „konwencję cieśninową", zamykającą Bosfor i Dardanele wszystkim flotom wojennym bez wyjątku. Rosja została zatem „zakorkowana" na Morzu Czarnem. Wojna krymska i traktat paryski z r. 1856 potwierdziły ten akt dyplomatyczny. W każdym razie na konferencji londyńskiej w r. 1871 Rosja została upoważniona do utrzymywania floty na Morzu Czarnem.

Zatrzymana na morzu, Rosja znów starała się znaleźć dla siebie ujście przez ląd w r. 1878. Wojska rosyjskie dotarły do San Stefano, gdzie zawarto traktat tej nazwy, stanowiący preludjum do traktatu sewrskiego, mającego nastąpić w naszych już czasach, to jest w niepełna pół wieku później. Raz jeszcze potem interwenjowały mocarstwa w tej sprawie na kogresie berlińskim.

A zatem na samym progu wojny światowej istniała wciąż „konwencja cieśnin", której nie złamała nawet wojna rosyjsko-japońska, gdyż Turcy oparli się przepuszczeniu floty rosyjskiej z Sewastopola, chcącej udać się na wody Dalekiego Wschodu. **Konstantynopol opierał się również skutecznie od strony morza Włochom w r. 1912, jak i atakowi Bułgarów od str. Czataldży w r. 1913. Dopiero sojusz niemiecko-turecki skłonił Turcję do sprzeniewierzenia się swej zasadzie i postulatowi. Turcy przepuścili mianowicie w czasie wojny światowej okręty niemieckie „Goeben" „Breslau" przez Cieśniny, zamknięte dla sprzymierzonych, którzy doznali porażki pod Dardanelami i na Gallipoli.**

Rozejm, zawarty w Mudros, nakazywał otwarcie Cieśnin i okupację oraz zniszczenie przez sprzymierzonych fortyfikacyi, broniących do cieśniny dostępu. Następnie traktatem sewrskim z 10 sierpnia 1920 r. zadekretowano wolność absolutną żeglugi w Cieśninach, tak w czasie pokoju jak i w czasie wojny i to dla wszystkich okrętów handlowych i wojennych wszelkich narodowości. Cieśniny zostały zneutralizowane i komisja, w której reprezentowane były interesy państw, dotykających Morza Czarnego, miała tę wolność zabezpieczyć. W czasie konfliktu grecko-tureckiego strefa neutralna została zmodyfikowana 13 maja 1921 r. na korzyść Turcji.

Ta od wieków trwająca walka o Cieśniny świadczy o doniosłości politycznej Konstatynopola i Cieśnin, którą potęgują jeszcze interesy handlowe pierwszego rzędu.

Przez Dardanele, Morze Marmara i Bosfor mocarstwa europejskie komunikują się Morzem Czarnem, Rumunją i Rosją, a przez Kaukaz także ze Wschodem i Azją środkową. **Z Constancy i Batumu wywozi się naftę rumuńską i kaukazką. Odessa i Rostów nad Donem są wielkimi portami, eksportującemi zboże z Ukrainy i Rosji południowej. Dlatego Anglja, Francja i Włochy nie mogą zgodzić się na zamknięcie tak ważnej pod względem handlowym linji żeglugi morskiej. Londyn, obok skrytej myśli ujęcia w swe ręce kontroli handlowej w tym punkcie globu, chce sobie także zapewnić drogę wyjścia dla nafty z Azerbejdżanu, Paryż zaś ma na oku interesy swych obywateli w Zagłębiu Donieckiem. Także Włochy są bardzo w otwarciu Cieśnin zainteresowane. Co się tyczy Rosji, to już w nocie z 1 października roku zeszłego, wystosowanej do Anglji zaznaczyła ona, że większość towarów, zamawianych przez nią w Europie i Ameryce, nadchodzi do niej drogą najwygodniejszą „prowadzącą okręty przez Cieśniny aż do brzegów Morza Czarnego".**

DOLF KLESK.

PAMIĘĆ I ZAPOMINANIE.

W obecnych czasach skarżą się ludzie coraz to częściej na brak pamięci i wydawałoby się, że polega to na tem, że jeden ma pamięć lepszą a drugi gorszą a więc różnica byłaby tylko ilościową. Tak jednak nie jest bo rozróżniamy nie tylko różne rodzaje pamiętania, ale także i zapominania. Przypominać sobie możemy coś w trojaki sposób: 1) bez udziału woli (jest to tak zwana rememoracya, a przez innych nazwana pamięć mechaniczna lub ruchowo wyćwiczona); 2) z wysiłkiem woli (właściwe przypominanie czynne — rekolekcya); 3) poznawanie czegoś już przedtem znanego (rekognozya). Jeżeli n. p. posłyszę melodyę, to na mocy rekognozyi przypomnę sobie zaraz, że ją już słyszałem, muszę jednak dopiero wysilić się, by sobie przypomnieć jej nazwę, przyczem nieraz nagle staje w myśli, bez chęci przypomnienia, jakiś szczegół n. p. [illegible]

Mamy rozmaite typy pamięci n. p. wzrokowy (najczęstszy), słuchowy, ruchowy, dotykowy a nawet węchowy i smakowy.

O ile przypominamy sobie naszym najlepszym typem, wtedy występuje albo rememoracya lub rekognozya, a jeżeli gorszym, wtedy musi występować wysiłek czyli rekolekcja. Tak n. p. człowiek mający wzrokowy typ pamięci przypomni odrazu twarz znajomego lub pozna ją po latach, ale musi się wysilać by sobie przypomnieć nazwisko. Naodwrót ludzie z pamięcią słuchową przedstawiają je po kilka razy znajomym, a dopiero usłyszawszy nazwisko, przepraszają za swe „roztargnienie" a raczej za brak pamięci wzrokowej.

Typ pamięci, a raczej jej specyalne uzdolnienie może być wyćwiczone zawodowo n. p. księgarz pamięta tytuły, autora, kolor okładki, książek rok wydania i cenę, a ani rusz nie może spamiętać o której godzinie zaczyna się teatr, lub jaki numer telefonu ma jego znajomy.

Co się zaś tyczy zapominania to powodów do tegoż może być też kilka. Zapominać możemy albo czynnie albo biernie. N. p. o nie miłych rzeczach staramy się zapomnieć w ten sposób, że unikamy reprodukcyi niemiłego wrażenia (podarcie listu, zniszczenie fotografii, przeniesienie się w inną okolicę), lub wypieramy daną przykrą myśl przez inną miłą albo wprost przeciwną (rozrywki, oddanie się pracy, zmiana zawodu).— Chęć pozbycia się niemiłej myśli i zapomnienie o niej jest w nas tak silne, że często jeżeli do świadomości równocześnie przyjęliśmy wrażenie przykre i miłe, zapominamy też o tem miłem, by go nie kojarzyć potem przy przypomnieniu z przykrem.

W ten sposób tłomaczy nam F r e u d dlaczego pewnych nazwisk czy faktów absolutnie stale nie możemy sobie przypomnieć n. p. o ile w liście jakimś była jakaś przykra wiadomość, to nie będziemy potem pamiętali i miłych, które również w nim były.

Pamiętamy łatwiej rzeczy już nam przedtem znane, jak widziane po raz pierwszy, dlatego też pamiętamy n. p. lepiej kolor i fason ubrania pewnej osoby widzianej po raz pierwszy, jak jej twarz.

Zbytnie wyrobienie pamięci w jednym kierunku, ułatwia zapominanie w innych (zapominanie uczonych).

Przypomnienie następuje łatwiej, jeżeli obecne warunki są możliwie podobne do tych, jakie były podczas odbierania wrażeń. Aktor dlatego pamięta nieraz doskonale rolę na scenie, a z trudnością przychodzi mu deklamować samemu w salonie to samo.

Rememoracya, t. j. przypominanie bez udziału woli, może czasem stać się plagą przyjmując charakter stałej idei lub myśli przymusowej i co ciekawe, odnosi się wtedy zwykle naodwrót do myśli przykrych. Rozmaite rodzaje pamięci i zapominania tłomaczyć chcą materyaliści w sposób zupełnie fizykalny.

S e m o n n. p. tłomaczy pamięć śladem materyalnym, jaki pozostaje w komórkach nerwowych, analogicznie do znaków na płycie fonografu po drżeniach fal głosowych i nazywa to engramem, a sumę owych engramów zwie on pamięcią ustrojową czyli mnemą. Engram wytworzyć się może drogą łatwą i wtedy również łatwo może być każdej chwili zreprodukowany. Ale często przy tworzeniu się jego są przeszkody, które powodują, że albo wogóle wytworzy się słabo, lub też nie drogą najprostszą, lecz omijaniem jakiejś przeszkody, przez co reprodukcya jego jest też słaba i trudna, albo przy reprodukcyi muszą się pokazywać pewne trudności (omijanie owej przeszkody) do czego potrzeba już wysiłku woli.

W pewny[illegible] nie wypaść [illegible] zwaną lukę [illegible] nieraz obser[illegible] katastrofach. [illegible]

Wszystkie mocarstwa, a także Rosja i Turcja, są zgodne co do zasady wolności Cieśnin, ale istnieją pomiędzy niemi różnice co do szczegółów. W r. 1915 układ zawarty pomiędzy sprzymierzonymi przewidywał usadowienie się Rosji w Konstantynopolu i Cieśninach. 10 kwietnia i 19 maja 1917 roku rząd rosyjski zrezygnował z przyznanych mu tym układem praw, które czyniły Rosję panią Cieśnin morskich i awangardą Morza Czarnego.

Od owej chwili koncepcja sprzymierzonych w sprawie Cieśnin skrystalizowała się najpierw w traktacie Sewrskim, przez położenie ręki angielskiej na Konstantynopolu, a wkońcu przez okupację Czanaku, nie popartą przez Francję i Włochy.

Lloyd George odsłonił całkowicie swe zamiary w tej kwestji, oświadczając 23 września, to jest w dniu wysłania wspólnej noty do Angory: „Kiedy mówię o zabezpieczeniu wolności Cieśnin, to nie rozumiem przez to zabezpieczenia tej wolności traktatami, których zastosowanie zależałoby od kaprysu każdorazowego rządu w Konstantynopolu..."

Co się tyczy kemalistów, to godzą się oni „w zasadzie" na wolność Cieśnin ale dodają do tego warunek zabezpieczenia Konstantynopola, czyli warunek swej suwerenności. Liczyć się także należy z koncepcją Rosji, którą Angora zaprasza na przyszłą konferencję pokojową. Stanowisko Rosji może wywołać na konferencji znaczne trudności zwłaszcza jeżeli będziemy mieli na uwadze notę, wysłaną 14 września przez Moskwę do Londynu, a oświadczającą, że Rosja nie może się zgodzić, ażeby Cieśniny zostały otwarte dla okrętów wojennych wszystkich krajów i żeby okręty te były kontrolowane bez zezwolenia mocarstw, mających żywotne interesy na Morzu Czarnem.

Splot interesów politycznych i ekonomicznych na tle drogi morskiej, wiodącej przez Dardanele i Bosfor, czyni z tej sprawy kwestję niezmiernie drażliwą. Rosja sowiecka zajmuje w tej sprawie wobec Anglii takie samo stanowisko, jak Rosja carska, a wskutek tego okazać się może, że łatwiejsze było częściowe zamknięcie Cieśnin w roku 1841, aniżeli zupełne otwarcie ich w naszej epoce.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 20 października.

W dalszym ciągu środowego posiedzenia Sejmu śląskiego poseł **Szuscik** przemawiał za odpowiednim doborem urzędników, **za wolnym handlem pod dozorem władz. Jako uchodźca z zaboru czeskiego przynosi on pozdrowienia od braci tam pozostałych i w imieniu stamtąd wygnanych, prosi o opiekę nad tułaczami.** Jako członek polskiego stronnictwa ludowego uważa oświatę i dobrobyt włościaństwa za należące do pierwszych zadań państwa.

Przemawiał następnie wojewoda **Rymer, który** odpowiadał na różne dezyderaty, skierowane pod adresem władz w czasie dyskusyi. Renty dla inwalidów wojennych, wdów i sierot, uchwalone przez Sejm polski i tymczasową radę wojewódzką, **należy zwiększyć o dodatek drożyźniany.** Co do stanu kolejnictwa, wskazuje mowca na poprawę dotychczasową oraz na inwestycye już wprowadzone w dziedzinie budowy nowych linii oraz naprawy i rozbudowy niektórych dworców. Początkowe nieuniknione trudności **ustępują wobec wielkich wysiłków kolejarzy, dowóz żywności poprawił się. Wprowadzenie waluty polskiej jest pożądane,** ale potrzeba dopiero porozumieć się w tej sprawie. Za miesiąc przedłożony będzie budżet wojewódzki, wtedy też nastąpią odpowiedzi na różne zapytania. Sprawa urzędnicza jest niecierpiąca zwłoki. W policyi przeprowadza się reorganizacyę. Wyliczywszy jeszcze kilka niezbędnych ustaw, któremi Sejm będzie się musiał zająć, zakończył wojewoda: „Musimy starać się, aby **województwo śląskie pozostało cenną perłą w koronie Rzeczypospolitej polskiej. (Brawa.)**

gowe kojarzenia wyobrażeń, naczem też polega mnemotechnika.

Wprawdzie pamięć jest cenną właściwością, ale i zapominanie jest potrzebne. Musimy ciągle o czemś zapominać, gdyż inaczej życie byłoby męczarnią.

Na szczęście, umysł nasz woli pamiętać o rzeczach miłych, a zapomina o przykrych, a to z powodu, że pierwsze częściej reprodukuje.

U dziecka naodwrót, wrażenia przykre rysują się głębiej w umyśle, bo brak mu jeszcze refleksyi i dlatego z lat dziecinnych pamiętamy zwykle lepiej kary jak nagrody i fakta smutne jak wesołe. Te ślady, czyli engramy, pozostają też nieraz na całe życie, reprodukując się zwłaszcza w marzeniach sennych, n. p. typowy sen z uczuciem strachu przed zdawaniem egzaminu lub oddawania lekcyi przed surowym i wymagającym nauczycielem. — Pamiętamy wszystko tem lepiej, im spokojniej i uważniej odbieraliśmy wrażenia. Obecnie żyjemy zbyt szybko i nerwowo, odbieramy też co dzień za pobiernie i za dużo wrażeń, nic też dziwnego, że utrwalają się one źle w pamięci, co robi wrażenie, że mamy obecnie słabszą pamięć.

Pamięć, zwłaszcza tak zwana bieżąca, słabnie na starość, natomiast ze względu, jak to wyżej wspomnieliśmy; na powrót analogicznych warunków (zdziecinnienie) występuje wyraźnie w starości pamięć wydarzeń lat młodocianych.

Krwawym szlakiem napadów ukraińsko-bolszewickich.

Kraków, 21 października.

Już niemal od tygodnia kresy nasze wzdłuż granicy nad Zbruczem są terenem, na którym uzbrojne bandy ukraińsko-bolszewickie dopuszczają się morderstw i grabieży, szerząc popłoch i przerażenie. Zarządzony przez władze nasze pościg przy pomocy policji i wojska, nie doprowadził jeszcze do zlikwidowania band.

Wedle wiadomości, jakie nadeszły z powiatów, zagrożonych działaniem band zbrodniczych, przebieg tego niesłychanego w stosunkach pokojowych najazdu, przedstawia się następująco:

Dnia 13 b. m. zawiadomiono komendę policji powiatu zbarazkiego, że banda, złożona z 18 do 20 ludzi na koniach, uzbrojona w karabiny ręczne, szable, oraz posiadająca karabin maszynowy dokonała **napadu rabunkowego na folwark Myszkowce** w pow. krzemienieckim. Następnego już dnia ta sama banda zdołała lasami przejść na terytorjum **powiatu zbarazkiego** i pojawiła się we wsi **Kobyły.**

Dnia 15 b. m. banda w większej sile zjawiła się już w pobliżu **Zbaraża** i w ciągu tego i następnego dnia dokonała szeregu krwawych napadów na okoliczne folwarki i posterunki policyjne. Dnia 17 i 18 napady bandyckie objęły powiaty: **brzeżański, rohatyński, złoczowski i przemyślański.**

Dnia 18 b. m. w południe przejechało drogą koło Podwysokiego **18 jezdnych bandytów ukraińsko-bolszewickich, uzbrojonych kompletnie, z karabinami maszynowymi na plecach.** Ubrani w płaszcze, podbite futrem, podobne do świtek, czapice noszą futrzane, rosyjskie, w ciągu napadów nie zdejmują z rąk białych rękawiczek i zachowują się całkiem „dyplomatycznie".

W Złoczowskiem oddział 52 pp. pochwycił 30-tu członków bandy bolszewicko-ukraińskiej, której reszta grasuje w powiecie brzeżańskim. Wybitną rolę w bandzie rozbójniczej ma odgrywać — jak stwierdzają naoczni świadkowie — znany rabuś ruski, Hryńko **Ross.**

We wsi **Kobyły** uzbrojeni bandyci rozrzucali drukowane odezwy z nagłówkiem: „Narodna ukraińska republika, pierwyj połk", a zaczynające się od słów: **„Hej chłopy! kto zdrowoho serca, idet z nami na polskie folwarki!"**

Celem ostatecznego osaczenia bandy i zlikwidowania zbrodniczej ich działalności władze wojskowe i policyjne zarządziły **obsadzenie powiatów,** w których pojawiły się bandy, oraz zmienienie granicy. Dowództwo Korpusu lwowskiego **wysłało w okolicę Przemyśla pułk ułanów.** Z Tarnopola wyruszyła kompania piechoty w kierunku na Płotek, celem zamknięcia granicy, oraz oddział policji konnej i szwadron kawalerji. Ze **Złoczowa** w pościg za bandytami **odszedł specjalny pociąg,** wiozący kawalerję, kompanję piechoty i oddział karabinów maszynowych.

Nad całą akcją, zmierzającą do zlikwidowania grasującej w województwie bandy uzbrojonych rabusiów, **główną komendę objął dowódca 12 dywizji piechoty.**

Kompetentne czynniki wyrażają nadzieję, że wataha bolszewicka w ciągu dnia jutrzejszego **zostanie pochwycona,** gdyż zapuściła się nieopatrznie w głąb kraju i **osaczona została** zewsząd przez silne oddziały policyjne i wojskowe.

Wedle depesz otrzymanych wczoraj w nocy przez „Gazetę Poranną" — banda ukraińsko-bolszewicka znajduje się koło **Mieczyszczowa** (na południowy zachód od Brzeżan). Pewne oznaki wskazują, że banda unikając w dalszym ciągu zetknięcia z pościgiem, stara się **wycofać na wschód,** pasem między Brzeżanami, Kozową, a Trembowlą, jakby ku granicy rosyjskiej.

Jak się dowiadujemy, wydano zarządzenia celem uniemożliwienia bandzie przejścia przez granicę nad Zbruczem. Zarządzony pościg odbywa się w ciężkich warunkach.

„Wyrok śmierci" na redaktora „Ridnego Kraju" Jackiwa.

Pisma lwowskie donoszą: We środę 18 bm. w sali restauracyjnej Hotelu Krakowskiego we Lwowie siedział **naczelny redaktor „Ridn. Kraju" Jackiw** w towarzystwie kilku dziennikarzy. Nagle przystąpił doń jakiś nieznany osobnik, który wręczył mu list i oddalił się natychmiast.

Po otwarciu listu okazało się, iż wewnątrz był **„wyrok śmierci"** na red. Jackiwa, wydany przez **bojówkę ukraińską.** List kończył się słowami: „Smert' zdradnykam!".

Aresztowania ukraińskich akademików-sabotażystów.

Ze Lwowa donoszą, iż w Kałuszu aresztowano kilkudziesięciu Ukraińców, w tym większość **akademików,** pod zarzutem udziału w bojówkach terrorystycznych.

Jednocześnie wyśledzono sprawców podpalenia zabudowań klasztornych O. O. Salezjanów w Daszawie koło Stryja, gdzie również spłonęła stodoła z całym tegorocznym zbiorem zboża. Podpalenia dokonało 3 akademików. Jeden z nich **medyk Halij,** aresztowany został po dłuższych poszukiwaniach w pociągu na linji Stryj-Sambor. Przy aresztowanym znaleziono gotowy już paszport na wyjazd do Berlina. **Halij uczęszczał zeszłego roku na Uniwersytet Jagielloński.**

Druga banda bolszewicka.

W związku z napadem na stacyę Budy w pow. baranowskim, donosi „Kuryer Polski", że liczba napastników wynosiła około 40; rabunku dokonano w kilku miejscach równocześnie, podzielonymi na grupy. Grupa, która zrabowała tartak, była doskonale o wszystkiem poinformowana, nawet co do rodzaju broni, znajdującej się w posiadaniu Starobina, zarządzającego tartakiem. Dowodził nią sławny bandyta **Mucha,** który usiłował przedstawić się napadniętym policyantom, jako pracownik idei. Są pewne dane do przypuszczenia, że w bandzie istnieje bowiem bezwzględna dyscyplina; sam Mucha był ubrany w mundur wojskowy polski bez oznak, z orzełkiem na czapce; ludzie jego nosili wszyscy mundury i **czapki wojskowe rosyjskie.** Mówili oni po rosyjsku, białorusku i po polsku. Ruchy, mundury, dyscyplina, zrywanie z czapek policyantów orzełków polskich, potwierdzają niejako domysły, że Mucha-Michalski znajdował się na czele oddziału sowieckiego; człowiek ten, przebywający stale w Słucku, jest nie od wczoraj na usługach bolszewików.

Dolina, centrum bojowych organizacyi bolszewickich.

Aresztowania w Dolinie. — Skład petard, sprowadzonych z Czechosłowacyi. — Zamach na nauczycielkę pod Kołomyją.

Czytamy w dziennikach lwowskich:

W kilka dni po wykryciu spiskowej organizacyi ukraińskiej w Sryju, przeprowadziła policya **areszowania w pow. dolinieńskim:** aresztowano szereg osób, przy których znaleziono papiery oraz plany organizacyi bojowych. Jak stwierdzono **Dolina była centrum ruchu bojówek ukraińskich,** której podlegały powiaty: stryjski, doliniański i turczański.

Tu zgromadzono również **materyał wybuchowy, przemycany z Czechosłowacyi oraz broń.** U jednego z aresztowanych w domu wykryła policya około **200 petard, służących do wysadzania objektów rządowych.** Petardy te w kształcie rurek szklanych, napełnione materyałami wybuchowemi i jakimś gazem, posiadają **oryginalne opakowanie i etykiety rządowych firm czechosłowackich.**

„Diło" donosi, iż policya w Jarosławiu aresztowała ukraińską artystkę, Eugenię **Masłowską,** pod zarzutem szpiegostwa. Masłowska ma być podobno emisaryuszka **Petruszewycza.**

„Diło" podaje również nowe fakta zamachów ukraińskich. I tak onegdaj w nocy w Berezowie pod Kołomyją, bojówka ukraińska, uzbrojona w karabiny, poczęła **strzelać przez okno do mieszkania nauczycielki, Polki, Sanojcówny** w chwili, gdy leżała w łóżku. Na szczęście strzały chybiły.

✝

Za spokój duszy ś. p.

Rudolfa Ostoja Starzewskiego

naczelnego Redaktora „Czasu"

odprawiona zostanie

MSZA ŚWIĘTA

w poniedziałek dnia 23 października b. r. o godzinie 8½ w kościele św. Marka.

Z życia polskiego na Kresach.

(Rozwój liceum krzemienieckiego. Bursa sierot kresowych. — Księgarnia polska).

Krzemieniec 15 paźdz.

Pomimo narzekań [illegible], których nie brak na naszych kresach wołyńskich, w życiu tutejszem daje się wyczuwać powolny, ale stały postęp. [illegible] piękne tradycje naszego szkolnictwa, pocieszającym jest fakt, że sprawa Liceum Krzemienieckiego ruszyła wreszcie z martwego punktu. Zakłady wychowawcze, które znalazły pomieszczenie w historycznych murach, rozszerzyły się i uzupełniają. — Liczba uczniów wzrasta z dniem każdym, a przysparza ich niemało bursa szkolna, gdzie znalazło przytułek w ostatnich czasach 800 dzieci, po większej części sierot, które przywieziono tu z bolszewji. Miejscowy zarząd usiłuje [illegible].

Prócz tych zmian wewnętrznych, które zawdzięczać należy cichej i wytrwałej pracy miejscowego wydziału oświatowego, a także rozumnemu współdziałaniu członków byłego komitetu wykonawczego na Rusi (z ich to inicjatywy przywieziono z bolszewji dzieci polskie, chroniąc je od rusyfikacji i bolszewizacji). Także wygląd zewnętrzny miasta uległ bardzo korzystnej zmianie, dzięki energicznej akcji, młodego, sprężystego burmistrza, który zdaje sobie widocznie sprawę z ważności zadań, jakie przypadły w udziale urzędnikom i działaczom polskim na kresach. Pod jego doskonałym zarządem miasto podnosi się z zaniedbania, traci zwolna azjatycki pokost i zrówna się prawdopodobnie z czasem z wyglądem schludnych i kulturalnych miasteczek zachodnich, jakie spotykamy na polskiem Pomorzu.

Do bardzo szczęśliwych pomysłów nowego burmistrza należy przerzucenie targu miejskiego na nowe miejsce i usunięcie straganów i kramów z dawnego rynku, opierającego się o mury licealne. Zyskano w ten sposób spory wolny plac tuż przed frontem licealnego kościoła, a zarząd miejski zamierza go ozdobić skwerami, zostawiając w środku wolne miejsce dla pomnika Tadeusza **Czackiego**, który prędzej, czy później wzniesie się tu powinien z ofiar publicznych.

Drugim, niemniej szczęśliwym krokiem jest przywrócenie [illegible] dawnego lokalu bibljotecznego, który całkiem bezprawnie wydzierżawiony został na sklepy. Opróżnienia tych sklepów nie można się było doprosić od poprzednich władz. Tymczasem usunięcie kramów odsłoniło, po zniesieniu przegródek, wspaniałą, sklepioną salę, w której prawdopodobnie umieszczona będzie polska księgarnia.

Wpływ kultury polskiej zaznacza się coraz widoczniej i rzecz charakterystyczna, miejscowi żydzi, którzy jak wszędzie w miasteczkach kresowych stanowią bardzo silny liczebnie żywioł, zaczynają się masowo uczyć po polsku. Prywatne lekcje polskiego są dziś tak poszukiwane w Krzemieńcu, jak gdzieindziej języka francuskiego. Dostarcza to skromnego zarobku wielu rozbitkom kresowym, zwłaszcza kobietom, które straciwszy wszystko z tamtej strony kordonu, szukają tu licznie schronienia.

Świadek.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Listy kandydatów do Sejmu z okręgu Nr. 47.

Powiat: RZESZÓW - JAROSŁAW PRZEWORSK - ŁAŃCUT - NISKO.

(Okręg wybiera 7 posłów).

Lista P. S. L. „Piast"

Nr. 1.

1. **Pluta Andrzej,** rolnik, poseł na Sejm z rzeszowskiego.
2. **Pieniążek Jan,** rolnik, poseł na Sejm z przeworskiego.
3. **Sobek Jan,** rolnik, poseł na Sejm z łańcuckiego.
4. **Dr. Bruno Gruszka,** rolnik, z jarosławskiego.
5. **Socha Marcin,** asystent kolej. z niżańskiego.
6. **Dr. Kuś Andrzej,** prof. gimn., z rzeszowskiego.
7. **Cieśliński Wincenty,** rolnik z przeworskiego.
8. **Mach Jan,** rolnik z łańcuckiego.
9. **Prymon Michał,** rolnik z jarosławskiego.
10. **Lis Stanisław,** rolnik z rzeszowskiego.
11. **Słomiany Tomasz,** rolnik z przeworskiego.
12. **Rajner Sebastjan,** rolnik z niżańskiego.
13. **Małek Wojciech,** rolnik z przeworskiego.

Lista Chrześcijańskiego Związku Narod.

Nr. 8.

1. **Dr. Chłapowski Kazimierz,** b. starosta z Przeworska.
2. **Ostrowski Wiktor,** prof. gimnazjalny z Jarosławia.
3. **Bereś Grzegorz,** rolnik z Trzebowiska, pow. Rzeszów.
4. **Ks. Lasocki Leonard,** dyr. Seminarjum nauczycielskiego z Rudnika nad Sanem.
5. **Kowal Jakób,** rolnik z Bud Przeworskich, pow. Przeworsk.
6. **Zięba Jan,** referent komunikacji i zastępca naczelnika Wydziału Ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie.
7. **Roga Antoni,** rolnik z Bystrowic, pow. Jarosław.
8. **Dr. Liwo Józef,** obrońca w sprawach wojskowych z Rzeszowa.
9. **Rus Jan,** rolnik, Łąka, pow. Rzeszów.
10. **Dr. Pawłowski Jan,** kandydat notarjalny i major W. P. w rezerwie, z Rzeszowa.
11. **Chmura Jan,** rolnik z Ulki tanewskiej, pow. Nisko.
12. **Dr. Hakalla Stefan,** kandydat adwokatury i kapitan W. P. w rezerwie z Rzeszowa.
13. **Kłos Walenty,** rolnik z Wiązownicy, pow. Jarosław.
14. **Morawski Celestyn,** inżynier z Łańcuta.

Lista Centrum mieszczańskiego.

Nr. 14.

Na czele listy tej znajduje się min. skarbu **p. Zygmunt Jastrzębski.**

Lista Związku Narodowo-Żydowskiego.

W okręgu 47 RZESZÓW, kandydują:

1. **Dr. Thon Abraham Ozjasz,** poseł.
2. **Schapira Majer,** rabin, Sanok.
3. **Stempel Feiwel,** przemysłowiec, Kraków.
4. **Dym Szymon,** kupiec, Rzeszów.
5. **Dr. Soatz Maurycy,** lekarz, Jarosław.
6. **Drucker Getzel,** kupiec, Łańcut.

Z krakowskich komisyj wyborczych.

Komisja wyborcza na okręg Nr. 42 (Kraków powiat) ustaliła wczoraj numera poszczególnych list kandydatów. **Jedna ze zgłoszonych list** została unieważniona z powodu **braku deklaracji kandydata.** Jest to lista **„niezależnych rolników z Wyciąż"**, na której figurował jako kandydat p. Franciszek **Wójcik** z Wyciąż.

Nadto wycofana została lista **„Jedności ludowej"** z p. Kazimierzem Hertzem z Zerkowic na pierwszem miejscu.

Z list kandydatów do Senatu **skreślono listę centrum mieszczańskiego,** również z powodu **braku deklaracji od kandydatów.** Na liście tej figurowali: 1) J. K. **Federowicz**, prezydent m. Krakowa, 2) J. **Neumann**, prezydent m. Lwowa, 3) A. **Wiktor** z N. Sącza i 4) K. **Łuczko** z Podgórza.

Z Komitetu Chrz. Zw. Jedn. Nar. komunikują nam: Wczoraj odbyło się kilka zebrań dzielnicowych Chrz. Zw. Jedn. Narod., na których omawiano sprawy związane z wyborami sejmowymi.

Z Unii Narodowo-Państwowej komunikują nam, że w dniu wczorajszym odbyło się zebranie obywatelskie Unii Narodowo-Państwowej w Podgórzu w lokalu przy ul. Nadwiślańskiej. Zebranie miało cele organizacyjno-wyborcze.

Staraniem Związku Narodowo-żydowskiego odbyło się — jak nam komunikują — we czwartek wieczór w bożnicy przy ul. Bocheńskiej zebranie wyborcze pod przewodnictwem p. dra Hilsteina. Referowali pp. poseł Thon i S. Spira.

Numery list Związku Narodowo-żydowskiego. Związek narodowo-żydowski komunikuje dodatkowo, że podana przez nas onegdaj lista jego do **Sejmu** w okręgu Nr. 42 (Kraków-powiat) otrzymała **Nr. 27**, zaś lista do **Senatu** z województwa krakowskiego **Nr. 24.**

Wiadomości bieżące.

Kraków, 21 października.

Podwyżka taryfy kolejowej uchwalona.

Z Warszawy donoszą: Komitet ekonomiczny ministrów zatwierdził onegdaj proponowaną zwyżkę taryfy kolejowej w Polsce. **Osobowa taryfa podniesiona będzie od 1 listopada o 100 proc.** Uchwalone podwyżki mają przynieść do Nowego Roku kolejom państw. 10 i pół miljarda nadwyżki z taryfy osobowej, zaś miljard i 200 miljonów z bagażowej i około 10 miljardów z towarowej.

Ulgi podatkowe dla urzędników.

Z Warszawy telefonuje nasz korespondent: Minister Skarbu polecił **zmienić system podatku dochodowego od pensji urzędniczej.** Za październik podatek ten będzie obliczany **tylko od samej pensji wrześniowej bez dodatków.** W ten sposób podatek dochodowy zmniejszy się dla urzędników o 50 proc.

UROCZYSTOŚĆ WYSWOBODZENIA KRAKOWA Z POD ZABORU AUSTRJACKIEGO.

Wczoraj wieczór odbyła się w Magistracie krak. konferencja nad ustaleniem programu obchodu rocznicy wyswobodzenia Krakowa z pod zaboru austrjackiego. Konferencji przewodniczył wiceprezydent miasta [illegible], uczestniczyli między innymi dowódca obozu war. pułk. Becker. Uroczystość 31 października rozpocznie się nabożeństwem w kościele Marjackim, przy udziale przed

stawicieli władz rządowych, miejskich i wojskowości, poczem pochód ruszy pod strażnicę wojskową na Rynku głównym. W międzyczasie z koszar Jagiellonów w Podgórzu wyjdzie oddział żołnierzy, poprzedzony orkiestrą kolejarzy ze sztandarem Stowarzyszenia „Gwiazda". Oddział przeszedłszy ulicami Krakowską, Stradom i Grodzką, zatrzyma się na placu WW. Świętych skąd po otrzymaniu znaku ruszy pod strażnicę gdzie nastąpi uroczysta zmiana warty. Żołnierze biorący udział w zmianie warty będą podejmowani śniadaniem przez właściciela cukierni w Sukiennicach p. Noworolskiego, zaś obiadem i kolacją przez właściciela Kawiarni Centralnej p. Górskiego.

POSIEDZENIE RADY APROWIZACYJNEJ. Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej Magistratu krakowskiego posiedzenie Rady aprowizacyjnej przy udziale wszystkich prezydentów miasta i dyr. Magistratu Grodyńskiego. Posiedzenie rozpoczął wiceprezyd. m. Bobrowski od złożenia sprawozdania z działalności biura aprowizacyjnego, przyczem zaznaczył, że Magistrat zdołał uzyskać 60 miljonów marek kredytu na zakupy aprowizacyjne dla miasta. Następnie zabierało głos cały szereg członków Rady aprowizacyjnej, którzy apelowali do Prezydjum miasta, by czyniło dalsze starania u rządu o kredyty. Interpelowany wiceprezyd. Bobrowski co do widoków zaopatrzenia ludności miasta w węgiel. drzewo i ziemniaki, podkreślił, że węgla i drzewa będziemy mieli poddostatkiem, sprowadzaniem zaś ziemniaków zajmie się „Aprowizacja miast". Co się tyczy zapasów cukru, to starczą one do końca bieżącego miesiąca a dalsze transporty są zapewnione.

(ch) **OGONEK CUKROWY** przy ul. Kopernika nie zmniejsza się wcale, przeciwnie okazuje tendencję do dalszego pomyślnego rozwoju, tem bardziej, że słodkiego artykułu nadeszło pod dostatkiem do Krakowa, tak, iż pragnący go nabyć po umiarkowanej cenie,bo 720 Mp. za kg. muszą tylko uzbroić się w cierpliwość, pieniądze, no i trochę czasu.

NIEMIECKI KONSULAT W KRAKOWIE, ul. Warszawska 7, urzęduje codziennie od 10 do 1.

WALNE ZGROMADZENIE INWALIDÓW kolejowych oraz wdów i sierót po tychże, odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godzinie 10 rano, przy ul. Lubicz nr. 13. O liczny udział uprasza Zarząd.

ZBIÓRKA NA RZECZ „POGOTOWIA RATUNKOWEGO". W niedzielę, d. 22 bm. odbędzie się zbiórka na Pogotowie ratunkowe. Bilet tramwajowy będzie w tym dniu sprzedawany po 100 Mp., z czego 60 Mp przypadnie na cele „Pogotowia". Należy żywić nadzieję, że publiczność chętnie poprze tę akcję na cel humanitarny.

NUMEROWANE MIEJSCA W POCIĄGACH. Z dniem 1. listopada uruchomione będą wagony I-szej i II-giej klasy z miejscami numerowanemi. Opłata za miejsca wynosić będzie 20 proc. ceny biletu.

DANCINGI NA DOCHÓD WDÓW I SIERÓT PO OFICERACH. Zw. opieki nad wdowami i sierotami po oficerach urządza w każdą niedzielę o godz. 5-ej po południu dancingi w salach Towarzystwa Rolniczego, ul. Szczepańska 8. Dancingi te, skupiające elitę krakowskiego towarzystwa, cieszą się wielkiem powodzeniem zarówno ze względów na cel szlachetny, jak na dobrą, swobodną zabawę.

WYJAZD DALSZYCH TRANSPORTÓW ROBOTNIKÓW DO FRANCJI. Od kilku tygodni wyjeżdżają z naszego miasta transporty górników, którzy udają się na roboty do Francji. Zapotrzebowanie we Francji na górników jest bardzo wielkie, toteż przez dłuższy czas jeszcze potrwa ich transport do kopalń francuskich. Górnicy w drodze kontrolowani są w Poznaniu przez specjalną komisję francuską, złożoną z fachowców i lekarza, którzy ściśle i skrupulatnie badają kwalifikacje i stan zdrowia każdego robotnika. Najbliższe transporty drogą na Oświęcim wyruszą z Krakowa dnia 23 i 31 bm. Zapotrzebowanie na robotników rolnych nieco się zmniejszyło, jednak ci robotnicy są jeszcze wysyłani do Francji. Robotnicy rolni przed wysyłką są poddawani egzaminowi przed fachowym agronomem w Krakowie i tylko najzdolniejszych kwalifikuje się do wyjazdu.

Wysyłką tak górników, jak i rolników zajmuje się Urząd pośrednictwa pracy przy ul. Podzamcze. Jak się dowiadujemy, we Francji poszukiwani są obecnie owczarze, którzy mogą tam z Polski jechać razem z psami owczarskimi. Rząd francuski zakupuje w Polsce od owczarzy psy owczarskie.

ZGŁOSZENIA GÓRNIKÓW DO KOPALŃ WE FRANCJI przyjmuje Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w Oświęcimiu, jakoteż te same urzędy w innych miejscowościach, które przekazują zgłoszonych ekspozyturze Misji Francusk. w Oświęcimiu-baraki.

WIECZÓR AUTORSKI klubu poetyckiego „Hiperbola" odbędzie się w sobotę, 21. bm w sali Kopernika Un. Jag. Początek o godz. 7.30 wieczór. Utwory hiperbolistyczne recytuje p. Broński.

KINO POUCZAJĄCE MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO wyświetla 21. (sobota) 3 programy o 5. 6.30, 8. — 22 (niedziela) 4 programy o 3.30, 5, 6.30, 8. — 26 (czwartek) 3 programy o godz. 5, 6.30, 8. — Nowy program rozrywkowy p. t.: „Północna Odyssea" (w 5-ciu częściach). (Opowiadanie).

ŻYWA POCHODNIA. Przy ul. Kościuszki na Półwsiu Zwierzynieckiem, w domu pod l. 35, zajmował mieszkanie Szymon Sikora piekarz, który po śmierci żony opiekował się swym 12-miesięcznem dzieckiem. Sikora przed udaniem się do pracy sporządzał dla dziecka śniadanie na maszynce naftowej „Primus". Wczoraj przy gotowaniu śniadania zajęło się od ognia ubranie na Sikorze. Na krzyk Sikory wpadli do mieszkania sąsiedzi i z trudem ugasili na nim płonące ubranie. Zawezwany lekarz pogotowia zastał poparzonego w omdleniu i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł bardzo ciężko poparzonego do szpitala. Stan Sikory beznadziejny. Dzieckiem zajęli się sąsiedzi.

FAŁSZYWE 5-TYSIĄCZKI. Jak nam donoszą, w ciągu ostatnich dni ukazały się w obiegu fałszywe pięciotysiączki. Falsyfikaty są podrobione bardzo sprytnie, tak że trzeba bardzo wprawnego oka, by je odróżnić od oryginalnych banknotów. Dla odróżnienia należy dodać, że falsyfikaty wybite są na brudno-białym papierze, nie posiadają znaków wodnych, numera zaś i nazwy seryj ułożone są nierówno. Naogół barwy napisów, jak również całej kliszy są brudne.

Władze zarządziły poszukiwania za fałszerzami.

POGRYZIONA NA TARGU PRZEZ KONIA. Wczoraj na targu na placu Szczepańskim, jakiś koń złośliwy pogryzł dotkliwie Annę Korn w okolicy piersi. Pogotowie opatrzyło ranną.

POD KOŁAMI DOROŻKI. Wczoraj na ulicy Blich wpadła pod koła przejeżdżającej dorożki Agata Grzesiakowa, lat 60. Nieszczęśliwa odniosła szereg ciężkich obrażeń na całem ciele Pogotowie przewiozło ją do szpitala.

ARESZTOWANIE NA TANDECIE. Policja krakowska aresztowała 28-letniego Franciszka Radomskiego, przybyłego z Dzikowa pow. Tarnobrzeg, w chwili gdy na targu tandetnym usiłował sprzedać różne rzeczy z garderoby i bielizny podejrzanego pochodzenia.

ZAGINIONA SŁUŻĄCA. Do policji doniósł p. Mikołaj Kochański zamieszkały w domu pod l. 3 przy ul. Ogrodowej, że pozostająca u niego w służbie od 6 lat Marja Felicja Rybalska l. 37, wydaliła się onegdaj z domu i dotąd nie wróciła. Zachodzi obawa nieszczęśliwego wypadku.

UKARANIE WŁAŚCICIELKI PIEKARNI Magistrat zasądził właścicielkę piekarni przy ul. Zwierzynieckiej Seidnerową na 250.000 Mp. za wypiek bułek nieprzepisanej wagi.

Z kraju.

UROCZYSTE OTWARCIE najwyższego trybunału administracyjnego odbędzie się d. 29 b. m. w Warszawie.

PAMIĄTKI NIEWOLI. W Bolesławiu nad Prosną stoją do tej pory słupy graniczne o barwach państw zaborczych, które już dawno usunąć należało, jako widomy znak naszej niewoli.

ZWROT DZWONÓW KOŚCIELNYCH. Przybył z Moskwy do Warszawy transport przedmiotów uzyskanych od sowietów przez Polskę, wysłanych przez Komisję reewakuacyjną i specjalną mieszaną. Między innymi przywieziono 17 wagonów dzwonów kościelnych.

KURS DLA NACZELNIKÓW ZAWODOWYCH STRAŻY POŻARNYCH. Małopolski Związek Straży pożarnych zawiadamia, że z powodu coraz to nowych podań, wnoszonych po upływie poprzednio oznaczonego terminu, jako ostateczny termin rozpoczęcia tego kursu i wnoszenia podań, ustala na dzień 1. listopada b. r.

KARY NA KONSUMENTÓW ALKOHOLU w czasie zakazanym spadły w Warszawie nietylko na sprzedawców, ale i na konsumentów. Kary wahają się między 2.000, a 20.000 Mp. i równoczesnym aresztem 3 dni do 3 miesięcy. Kilka zakładów kawiarnianych i restauracyjnych zamknięto.

ARESZTOWANE GŁOŚNEGO BANDYTY. Główny sprawca głośnego napadu w Skolimowie, Walenty Góralski został ujęty w Koluszkach po krwawej walce z policją. Ranny bandyta przewieziony został do szpitala w Brzezinach. Przyjaciółka jego, Sadowska, usiłowała popełnić samobójstwo.

Ze świata.

BANKRUCTWO KAS DLA CHORYCH W NIEMCZECH. „Vossische Ztg" donosi, że niemieckie kasy chorych nie są w stanie wypłacić honorarjów lekarskich, płatnych 15 października. Idzie tu o sumę około 100 miljonów.

Piękny akt heroizmu uczonych. Trzej uczeni francuscy dokonali znów pięknego aktu heroizmu, ryzykując własne życie przez zastosowanie wynalezionego przez siebie serum antycholerycznego. Nazwiska ich brzmią: Pp. Nicolle, Connor i Conseil. Jako pracownicy instytutu Pasteur'a w Tunisie długo poszukiwali oni środka przeciw cholerze. Środek taki wreszcie znaleźli, ale należało go wypróbować. Rozumiejąc całe niebezpieczeństwo doświadczenia, zastrzyknęli sobie wynalezione serum, narażając się na śmierć w razie jakiegokolwiek błędu. Na szczęście wynik okazał się doskonałym. Ludzkość zdobyła nowy środek walki z cholerą.

NAPADY LITEWSKIE. W końcu ubiegłego tygodnia partyzanci litewscy dokonali napadu na folwark Tyszkiewicza - Janczany, w gminie trockiej, leżącej w pasie neutralnym. Litwini pobili staruszkę, matkę nieobecnych w folwarku dzierżawców Rodomańskich, zrabowali wóz, parę koni i szereg rzeczy z domowego użytku.

SERUM PRZECIW CUKRÓWCE? Z Toronto donoszą, że profesor tamtejszego uniwersytetu Dr Denting, wynalazł środek przeciw chorobie cukrowej. Chorzy, leczeni przezeń przy pomocy świeżo wynalezionego serum, mogą bez szkody dla swego zdrowia spożywać cukier.

SKRUCHA PRZY KONFESJONALE. W [illegible] z banku Aurillac wykryto temi dniami brak 100 tysięcy franków. Dochodzenia policyjne nie dały żadnego wyniku i już miano brakującą sumę zapisać na konto rozchodu, gdy naraz zarząd banku otrzymał z Paryża niespodziewane pismo. Oto wikarjusz kościoła św. Magdaleny przesyłał bankowi 100 000 franków, wręczone mu przez złodzieja przy konfesjonale. Nazwisko złodzieja zachował wikarjusz oczywiście w tajemnicy.

FRANCUSKIE „ŚWIĘTO ZWYCIĘSTWA". Senat przyjął wniosek orzekający, że dzień 11 listopada jako rocznica zawieszenia broni ma być corocznie obchodzony, jako święto zwycięstwa.

ODZNACZENIE CZESKIE DLA MIN. SOSNKOWSKIEGO. Donoszą z Warszawy: Minister spraw wojskowych generał dywizji Kazimierz Sosnkowski został udekorowany przez attache wojskowego Czechosłowacji generała Holy, czeskim Krzyżem wojennym, który jest najwyższem odznaczeniem czeskiem. Generał Holy w przemówieniu swem podkreślił zasługi generała Sosnkowskiego przy organizacji wojska polskiego. W odpowiedzi generał Sosnkowski wyraził przeświadczenie, że stosunki polsko-czeskie wynikające ze sąsiedztwa i podobnych warunków historyczno - politycznych muszą się stać najlepszymi dla dobra narodów.

ODZNACZENIE JAPOŃSKIE DLA GENERALICJI POLSKIEJ. „Polska Zbrojna" podaje: Jutro w lokalu poselstwa japońskiego odbędzie się udekorowanie orderem Skarbu świętego pierwszej klasy ministra spraw wojskowych jenerała dywizji Sosnkowskiego, orderem Wschodzącego Słońca drugiej klasy jenerała dywizji Sikorskiego, szefa sztabu jeneralnego, tymże orderem klasy czwartej, podpułkownika Matuszewskiego, szefa oddziału II. sztabu jeneralnego i majora Kieszkowskiego, oraz klasy piątej kapitana Bratkowskiego

Gen. Rozwadowski, który wraz z posłem Aleksandrem Skrzyńskim reprezentował Polskę podczas uroczystości koronacyjnych w Bukareszcie powrócił do Warszawy.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś i jutro arcywesoła farsa francuska „Florette i Patapon" niezawodnej firmy M. Hennequin'a, żywo przez bawiącą się publiczność oklaskiwana, wypełnia stale teatr po brzegi. Żywioł komiczny prezentowany jest doskonale przez pp. Wernicz i Wojciechowską. Powszechny podziw budzą toalety kąpielowe pp. Skalskiej i Stępowskiej. Nadto wszyscy wykonawcy tworzą zajmującą i pełną dobrego smaku całość artystyczną.

Dziś w sobotę popoł. po cenach 50 proc. zniżonych „Świt, dzień i noc" D. Niccodemiego po raz ostatni z pp. Malicką i Węgierko. W niedzielę popoł. po cenach 40 proc. zniżonych „Sublokatorka" Grzymały - Siedleckiego. W poniedziałek wznowienie interesującej sztuki G. Zapolskiej „Carewicz", która przy końcu ubiegłego sezonu wystawiona zyskała wielki sukces. W popisowej roli Soni wystąpi gościnnie tylko trzykrotnie artystka sceny warszawskiej p. Anna Zielińska. Rolę Carewicza grać będzie p. Węgierko.

W przygotowaniu sztuka Weronicza pt. „Wędrowiec i kobieta", która po wystawieniu w teatrze Bogusławskiego w Warszawie spotkała się z wielkiem zainteresowaniem. Próby pod kierunkiem p. Węgierki dobiegają końca.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Tryskająca humorem znakomita operetka Gilberta „Księżniczka Olala" grana będzie dziś w sobotę 21. bm. z udziałem najwybitniejszych sił operetkowych.

Jutro w niedzielę o 3.30 popoł. nadzwyczajne przedstawienie po zniżonych cenach opera Moniuszki „Straszny dwór", a wieczorem atrakcyjna nowość „Łabędź ze Wschodu", która dzięki wspaniałej wystawie, znakomitej grze artystów, oraz przepysznemu baletowi, złożonemu z przeszło 30 osób, stała się najpiękniejszą atrakcją Krakowa.

OSTATNI KONCERT ARNOLDA FOELDESY'EGO, najsławniejszego dziś czelisty, odbędzie się w niedzielę 22. bm. Sprzedaż biletów u Braci Lipskich, Sławkowska 8. postępuje szybko.

ADAM I EWA DIDUR, nasi sławni artyści, którzy dnia 25. bm. opuszczają Polskę, powracając do Ameryki, wystąpią u nas z pożegnalnym koncertem w poniedziałek 23. bm. Pozostałe bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

WIECZÓR EKSPERYMENTALNY znanych magnetyzerów i spirytystów Dr. To-Rhamy i Dr. Radwana odbędzie się w Starym Teatrze we środę 25. bm. Bilety są do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

W KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B, l. 39), rozpoczyna w sobotę, 21 bm. o godz. 7 wieczór p. dr. Melanja Grafczyńska cykl wykładów o muzyce romantycznej (I. Schubert 3 ilustr. muz.). — Zarząd Kolegjum organizuje serję aktualnych wykładów p. t. „Społeczeństwo a wybory". Pierwszy wykład z tej serji: „Sejm a finanse", wygłosi prof. Uniw. dr. Adam Krzyżanowski we środę, 25-go b. m.

OPERA „KONRAD WALLENROD" W POZNANIU. Z Poznania donoszą: Dziś, 17 bm. w teatrze Wielkim w Poznaniu odbyło się uroczyste przedstawienie opery Władysława Żeleńskiego p. t. „Konrad Wallenrod". Jest to pierwsze wznowienie opery od chwili wystawienia jej w Krakowie. (Premjera odbyła się w roku 1885 we Lwowie).

Przedstawienie miało charakter uroczysty. Przybyli na nie członkowie rodziny kompozytora, oraz przedstawiciele prasy i krytycy muzyczni z całej Polski, między innymi przedstawiciel opery warszawskiej p. Kowalski. Publiczność, wypełniająca szczelnie widownię teatru, przyjęła operę entuzjastycznie.

KONKURS ARCHITEKTONICZNY. Magistrat m. Poznania ogłasza za pośrednictwem pomorskiego koła architektów konkurs na przeistoczenie i urządzenie Placu Wolności w Poznaniu. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy architekci polscy. Termin nadsyłania prac: 1 stycznia 1923. Dokładny program konkursu otrzymają wszystkie koła architektów. Przewidziane są trzy nagrody: I-sza 500 tysięcy, II-ga 300 tysięcy, III-cia 200. tysięcy i ewentualnie zakupno prac nienagrodzonych a wyróżnionych.

PATHE FRERES w Polsce. W najbliższym czasie powstanie w Polsce wytwórnia filmowa francuskiego towarzystwa Pathe Freres przy udziale najwybitniejszych sił artystycznych polskich.

Morderca dyrektora Luty szczakowskiej przed sądem doraźnym.

Dla braku jednomyślności w wydaniu wyroku, trybunał doraźny przekazał sprawę do postępowania zwyczajnego.

Kraków, 20 października.

(s) Drugi dzień sądu doraźnego nad **Doskoczem** zgromadził te same tłumy publiczności, co w pierwszym dniu rozprawy. Przed godz. 9 rano wprowadzono oskarżonego Doskocza, który zachowaniem swoi n zdradzał zdenerwowanie i lęk. Prócz członków trybunału zjawił się także kapelan więzienny ks. Czajkowski, który po krótkim pobycie na sali rozpraw zajął miejsce w przyległym pokoju. Obecność kapelana, który towarzyszy skazańcom na miejsce stracenia — wywołała wśród zebranych tłumnie niedorzeczne pogłoski, którym kres położyło wywołanie rozprawy z wybiciem 9 godziny.

Trybunał przystąpił do przesłuchania świadków, wezwanych do rozprawy na skutek wniosku obrony. Zeznania świadków, wśród których jeden był krewnym Doskocza, nie wiele właściwie przyczyniły się do wyświetlenia sprawy. Między innymi świadek Wł. Winkler, zeznaje, że przeddzień był razem z Doskoczem w restauracji i nie zauważył w zachowaniu się Doskocza nic szczególnego. Świadek potwierdza, że słyszał, iż na miejscu zbrodni nie było żadnych śladów krwi.

Obrońca oskarzonego uznaje to oświadczenie za bardzo ważne i wyraża przypuszczenie, że wobec tego, że dyr. Jung był sercowo chorym, mógł się przy zajściu z Doskoczem zirytować i rozdraźnić, co mogło spowodować u niego śmierć wskutek udaru sercowego lub mózgowego. Stwierdza przytem, że rany u trupów lub konających nie krwawią. Sekcja — podnosi dalej obrońca, przy której się nie bada ani serca, ani mózgu, nie może dać wyjaśnień, czy obok gwałtownych zranień nie zachodziła naturalna przyczyna śmierci.

Dr. Olbrycht, lekarz sądowy przyznaje, że protokół sekcyi jest wadliwie sporządzony — zaznacza jednak, że zdarzają się jeszcze gorsze protokoły prowincjonalnych lekarzy. Mimo to jest w stanie orzec, że zmarły za życia poniósł **2 rany postrzałowe; jedną ranę śmiertelną, która weszła w prawy bok, przebiła wnętrzności i nerkę i wyszła lewą stroną.** Wprawdzie krwi nie było na zewnątrz — natomiast wewnątrz znaleziono **3 litry krwi.** Strzał w trupa lub w człowieka konającego, jeżeli trafi w główne naczynie, może wywołać krwotok, atoli nie będzie aż 3 litrów krwi.

Po oświadczeniu się dra Olbrychta i dra Kwiatkowskiego, obrońca oskarżonego postawił szereg wniosków, które trybunał po naradzie odrzucił, oddając równocześnie głos prokuratorowi, który prosi o zasądzenie oskarżonego w myśl zasad postępowania doraźnego.

Po przemówieniu obrońcy adwokata Dra Heskiego, który w dłuższym rzeczowym wywodzie prosił Trybunał o przekazanie sprawy do zwyczajnego postępowania i odesłanie plutonu egzekucyjnego do kasarni — Trybunał udał się na naradę, poczem przewodniczący ogłosił uchwałę Trybunału, **że dla braku jednomyślności sąd doraźny przekazuje sprawę Doskocza do zwykłego postępowania sądowego.**

Decyzja Trybunału uczyniła na oskarżonym olbrzymie wrażenie.

O zabójstwo.

(ch) Równocześnie w tym samym czasie, gdy na sali 45 ważyły się losy oskarżonego Doskocza, toczyła się przed zwykłym trybunałem na innej sali rozprawa przeciw 18-letniemu **Stefanowi Bułacie,** oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa, popełnioną na osobie **Jana Krausa** ze Szczytnik w nocy z 22 na 23 lipca b. r. Na wczorajszej rozprawie oskarżony Bułat bronił się w ten sposób, że poszkodowany Kraus w towarzystwie kilku chłopów napadł go krytycznej nocy i pobił, a wówczas broniąc się **dobył noża, raniąc nim śmiertelnie Krausa,** który za chwilę wyzionął ducha.

Trybunał przyjął w czynie tym występek z paragrafu 335, t. j. przekroczenie obrony koniecznej i skazał go na **10 miesięcy** ścisłego aresztu.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. Warzeszkiewicz, wotowali Federowicz i Świądrowski, oskarżał prokurator Stawarski, bronił adwokat dr. Warenhaupt.

TEATR MIEJSKI IM. JUL. SŁOWACKIEGO. „Głos nieletnich" Swena Lange. Dzisiaj premiera komedji nieznanego jeszcze u nas „Głosu nieletnich". Kameralny utwór Lange'go wchodzi na afisz po raz pierwszy w Polsce, ukazując nam autora „Samsona i Dalili" z nowej strony jako subtelnego znawcę psychiki kobiecej w różnych jej fazach i przejawach. Tak więc trzy wielkie sukcesy teatru im. Słowackiego t. j. „Marja Stuart", „To co najważniejsze" i „Głos nieletnich" zawiera repertuar dwóch najbliższych tygodni.

Wokresie świąt zadusznych będą wznowione „Dziady" i znany dramat „Młynarz i jego córka".

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Sobota: „Głos nieletnich", Swena Langego.

Teatr „Bagatela".

Sobota pop.: „Świt, dzień i noc" (50% zniżone.)
Sobota wieczór „Floretta i Patapon

S. p. Edmund Rygier.

Z Torunia telegrafują, że dnia 18 b. m. zmarł tam po krótkiej chorobie zasłużony i ceniony artysta dramatyczny i b. dyrektor teatru poznańskiego Edmund Rygier.

Z nazwiskiem tego dzielnego i utalentowanego pracownika sceny wiążą się tradycje najświetniejszej epoki rozkwitu teatrów polskich. Urodzony w r. 1853 w Warszawie po ukończeniu szkół średnich rozpoczął studja dramatyczne w szkole Królikowskiego i Chęcińskiego w r. 1874. Praktyki scenicznej nabrał w trupie Anastazego Trapszy, gdzie z nim razem kształciło się do zawodu scenicznego kilka najwybitniejszych sił aktorskich. W r. 1879 po ukończeniu kursów Chmielowskiego i Gerwona, uzyskał debiut w teatrze warszawskim w sztuce „Hans Jurga", poczem zaangażowany przez dyr. St. Koźmiana do teatru krakowskiego, przeszedł pod okiem wielkiego mistrza teatru najlepszą szkołę aktorstwa i jako przedstawiciel ról bohaterskich i dramatycznych stał się jednym z filarów sceny krakowskiej, na której przetrwał dyrekcje Koźmiana, Gliksona i Pawlikowskiego.

W roku 1896 objął dyrekcję teatru poznańskiego i wytrwał na tym posterunku przez lat dziesięć, zdobywszy niepoślednią zasługę dźwignięcia i podtrzymania w najcięższych warunkach politycznych zagrożonej placówki na kresach i postawienia jej na wysokim artystycznym poziomie.

Lata następne zastają ś. p. E. Rygiera na stanowisku dyrektora teatru ludowego w Krakowie, kierownika teatru polskiego w Pradze i Lublinie w latach wojennych, wreszcie kierownika teatru plebiscytowego na Górnym Śląsku i reżysera teatru polskiego w Toruniu. Na tym ostatnim posterunku zaskoczyła nie zmordowanego pracownika śmierć, jako epilog powojennej psychozy, która pod koniec życia stargała jego siły.

Jako artysta dramatyczny był przedstawicielem kierunku klasycznego. Bujny talent jego pozwolił mu w poczcie polskich bohaterów dramatycznych zająć przodujące stanowisko. Jego kreacje: Wojewoda w „Mazepie", Derblay w „Właścicielu Kuźnic", Andreas w „Teodorze", Sardou, Otto Lerche, liczne postacie Szekspira (Król Lear) i Moliera historja teatru utrwali w kronikach polskiej sceny.

Śmierć zaskoczyła go w chwili, gdy teatr im. Słowackiego podjął inicjatywę uczczenia zasłużonego weterana scen polskich jubileuszowem przedstawieniem ku upamiętnieniu 50-lecia jego pracy w teatrze, przypadającego w roku bieżącym.

Pogrzeb ś. p. Rygiera odbędzie się w Toruniu w dniu 22 b. m. *W. Pr.*

ZE SPORTU.

ZE SPORTU. W sobote 21 bm. wyjeżdża do Warszawy mistrzowska drużyna okręgu krakowskiego „Cracowia", celem rozegrania w niedzielę zawodów piłki nożnej z mistrzem okręgu warszawskiego „Polonii

HAKOAH - WAWEL. Dnia 22-go bm. o 11.30 przedpołudniem na boisku Tow. Sport. Wisła w Krakowie odbędą się zawody footbalowe o miejsce w klasie pomiędzy drużynami Hakoah (Bielsko), Wawel (Kraków).

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

21 października.

(stn) Rozoczęta od kilku dni zwyżka trwa. Zwyżkują przedewszystkiem waluty, na czele których kroczy dolar i funt sterling; dolar osiągnął od wczoraj 750 punktów, funty doszły do 51750. Zwyżkują także franki szwajc. (+40), francuskie (+45) korony czeskie (+10), tylko marki niem. spadają dalej.

Tasama tend. zwyż, w jeszcze większym stopniu uwydatnia się w kursach papierów wartościowych. Niektóre akcye zyskują na kursie w szalonem tempie, a pomimo to chęć kupna ich bynajmniej nie osłabła; przeciwnie, wczoraj był w papierach wartościowych ruch tak wielki, dokonano tylu transakcyi, że sensal przez pół godziny jeszcze po zamknięciu obrotów zapisywał transakcye, których nie był w stanie zanotować w pełni ruchu. Zwyżka przy niektórych gatunkach akcyi miała rozmiary dawno niewidziane, np. Parowozy z onegdajszego kursu 2500 poszły na 4150, Cegielski zyskał 600. Zieleniewski 500 punktów, za niemi ciągną do góry inne akcye. Słowem ruch wczorajszy przypominał „najlepsze" czasy hossy na giełdzie krakowskiej.

Płacono w Krakowie za

Dolary	11500-11550
„ kanadyjskie	——
Franki francuskie	860—865
„ belgijskie	—'—
„ szwajcarskie	2140
Funty angielskie	51500-51750
Marki niemieckie	3'40-3'20
Korony austryackie	14¾-15
„ czeskie	372-375
„ węgierskie	—.—
Dynary	——
Lei rumuńskie	—'—
Liry włoskie	—.—
Floreny holenderskie	4500

Akcye Tow. handl. i przem.:	Waluta markowa oferow.	żądano	transakcy
Polskie Tow. hand.	825'—	925'—	840-900'—
„Pharma"	3000'—	3200'—	3100'—
Polski Glob	600'—	700'—	—'—
Żegluga polska	275'—	325'—	300'—
Zieleniewski	7300'—	7800'—	7400-7750'—
Parowozy	2700'—	4150'—	2700-4150'—
H. Cegielski	6400'—	7100'—	6400-7100'—
„Trzebinia"	2000'—	2200'—	2050-2100'—
„Pocisk"	900'—	1100'—	1000'—
„Górka"	8400'—	8800'—	8600'—
Siersza	14000'—	14700'—	14150-14500'—
„Tepege"	8500'—	8800'—	8600 8700'—
Polska nafta	2200'—	2400'—	2200-2300'—
„Pezet"	1600'—	2000'—	—'—
„Krakus"	2300'—	2500'—	2400'—
Chodorów	5200'—	5400'—	5300'—
Elektrownia Siersza	800'—	900'—	

Giełda warszawska. Waluty mocne. Dolary 11.500, marki niem. 3 i 3/4, funty sterl. 51.000, franki 858, Wiedeń 14½.

Waluty: Dolary 11.550. kupno 11.450, Franki francuskie trans. 862, Marki niemieckie trans. 3.35, 3.25.

Dalszy spadek marki niemieckiej.

Oryg. tel. wł. I. K. C.

Berlin 20. października (W). Marka niemiecka spada w dalszym ciągu. We Wiedniu notowano wczoraj markę niemiecką 22'60.

Warszawa (PAT). Giełda zbożowo-towarowa: Otręby pszenne 9.600, żytnie 9.300, żyto kongresowe 118 funtów wagi holenderskiej 22.500, mąka żytnia 60% 32.000, owies kongresowy jednolity 23.750.

Zakaz nabywania marki niemieckiej we Francji.

Paryż. (PAT). Francuski minister skarbu przedłożył projekt ustawy, wedle którego ma być wydany zakaz nabywania marki niemieckiej we Francyi. O ile marka niemiecka ma służyć do wykonanie operacyi handlowych, Izby handlowe będą udzielały pozwoleń na jej nabywanie.

O utworzenie związku europej kolei. 17 bm. otwarto w Paryżu międzynarodową konferencję komunikacyjną, która w myśl wskazówek Ligi Nar., ma przygotować grunt do utworzenia Związku europ. kolei. Na pierwszem miejscu obrad znajduje się sprawa osłabienia wpływu wahań kursów dewiz na międzynarodowe ceny jazdy i transportu.

Umowa handl. polsko-japońska załatwiona.

Warszawa, 20 października. (Wir). Rokowania handlowe polsko-japońskie dobiegły końca. Dziś w sobotę nastąpi podpisanie umowy handlowej pomiędzy Polską a Japonją.

Po ustąpieniu Lloyd George'a.

Wiedeń. (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Londynu: Wypadki polityczne rozegrały się z nadzwyczajną szybkością i napięciem dramatycznem. O godz. 11-tej przed południem zebrali się Unioniści w Klubie Carlton, aby powziąć decyzję w sprawie utrzymania koalicji [illegible] Bonar Law i Balfour przyjęciono ich żywiołowymi okrzykami. Natomiast Chamberlaina przyjęto chłodno. Bonar Law w dłuższej mowie oświadczył, że zwartość partji należy utrzymać przedewszystkiem. Wyciągnięto z tego wniosek, że jedność partji wymaga poświęcenia koalicji i gabinetu Lloyda George'a. Po pięciogodzinnych naradach powzięto 186 głosami przeciwko 87 następującą uchwałę:

Partja konserwatywna pragnie wprawdzie współdziałać z liberałami koalicyjnymi, chce jednakże kampanię wyborczą przeprowadzić jako [illegible] niezależne mające własnych przywódców i własny program.

[illegible] wnik Wilson, ministrowie Baldwin i Griffith. Niedługo potem zgłosił swą dymisję także Chamberlain.

Natychmiast po dowiedzeniu się o uchwale unionistów przybył król z Windsoru do Londynu i przyjął w pałacu Buckingham Lloyda George'a na bardzo krótkiej audjencji, wysłuchał jego relacji o uchwałach zapadłych w Klubie Carlton. Lloyd George przy końcu wysłuchania zgłosił dymisję. Z pałacu Buckingham udał się Lloyd George na Downing Street, gdzie [illegible] pałacu Birmingham i król ja zaraz przy[illegible]

DEMONSTRACJE LONDYŃSKIE PRZECIW LLOYDOWI GEORGE I CHAMBERLAINOWI.

Londyn. (PAT). Przed gmachem klubu Carlton zebrał się bardzo duży tłum, który demonstrował przeciw Lloydowi George. Słychać było okrzyki: Precz z Lloydem George, nie chcemy my awantur! Kiedy zjawił się Chamberlain powitano go okrzykami: „Zdrajca". Policja rozproszyła demonstrantów. Koła polityczne potępiają surowo tę demonstrację.

Anglja odetchnie.

Londyn. (PAT) WBK. „Daily Express" omawia w artykule wstępnym dymisję Lloyd Georgea i pisze: Cała **Anglja odetchnie po tej dymisyi,** a ulgę tę zauważy cała Europa. Przychodzi do steru rząd konserwatywny. Musi on przywrócić pokój wewnętrzny i zewnętrzny, w szczególności musi doprowadzić do pokoju z Turcyą i wycofać wojska angielskie ze wschodu. „Daily News" piszą, [illegible] Koalicja skończyła swój byt i **skończył się okres hańby, który niszczył Anglję.** Nowy rząd, jakikolwiek onby był, będzie zawsze lepszym, niż dotychczasowy. — Gdyby Lloyd George mógł działać odważnie, powinienby usunąć się całkowicie z widowni.

Bonar Law ewentualnym następcą.

Przyjęcie **przez Bonar Lawa misyi utworzenia gabinetu jest o tyle warunkowem, że poprzednio musi on być obranym na przywódcę partyi konserwatywnej,** aby móc stworzyć rząd. Zebranie partyi konserwatywnej w tej sprawie odbędzie się prawdopodobnie w [illegible] **nie będą zwoływane żadne decyzye definitywne w sprawie utworzenia gabinetu.**

Poparcie Curzona i Derby.

Oryg. tel. wł.

Londyn, 20 października. (R) Lord Curzon i lord Derby przyrzekli Bonar Lawowi poparcie.

[illegible] przejściowego.

Londyn. (AW) Na [illegible] Lloyd George o[illegible] **projekt utworzenia [illegible] gabinetu konserwatywnego i [illegible] przewód[illegible] [illegible] i wy[illegible] się za utrzymaniem koalicji. [illegible]** Wchodzi to jednak [illegible] w rachubę, **o ile Lloyd George [illegible] stronnictwo [illegible].** W parlamentarnych kołach oświadczają, że **nowe wybory angielskie nie [illegible] się ze względów [illegible] przed 18 listopada.**

Lloyd George a nadzieje ukraińskie.

WIEDEŃ, 20 października (H). Koła ukraińskie we Wiedniu [illegible] Lloyda George'a [illegible] przechwalał się, że Lloyd George przyrzekł Ukraińcom iż Galicja Wschodnia nie będzie przyłączona do Polski [illegible]

Echa rozruchów berlińskich.

Burzliwe posiedzenie Sejmu pruskiego.

Berlin (AW). Rozruchy jakie miały miejsce w niedzielę w Berlinie, odbiły się **głośnem echem na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pruskiego.** Interpelacya posłów komunistycznych w Sejmie pruskim **w sprawie dymisyi prezydenta policyi berlińskiej, rozwiązania prawicowych organizacyi oraz wypuszczenia aresztowanych komunistów** wywołała **gorącą replikę ze strony prawicy.** W wymianie słów, jaka miała miejsce z tego powodu, posunęły się obie strony **do wzajemnie rzucanych obelg.**

Berlin (AW). W związku z ujęciem komunistycznych uczestników niedzielnych rozruchów berlińskich, **zjawiła się w prezydyum policyi delegacya robotników elektrowni berlińskiej,** która zażądała **natychmiastowego wypuszczenia zaaresztowanych, grożąc w przeciwnym razie zatrzymaniem prądu.** Wskutek tego groziłby miastu brak światła.

Zajęcie Mikołajewa przez bolszewików.

Paryż, [illegible] bolszewickie zajęły dnia 15 października miejscowość Mikołajew.

Przed upadkiem Władywostoku?

Paryż, 20 października. (H) Oryg. tel. wł. Lada chwila oczekiwany jest tutaj upadek Władywostoku.

Organizacya komunistyczna na Węgrzech.

Budapeszt (AW). W związku **z odkryciem świeżo [illegible] organizacyi [illegible] budapeszteńskiej policyi całego szeregu organizacyi [illegible] organizacye obejmowały również i prowincye.** Komendom policyi w Steinmanager, Kalaszentgrot i Gross-kanisza udało się zaaresztować 20 osób, które stały w ścisłym związku z budapeszteńskimi [illegible].

Przejęcie granicy rosyjskiej.

Warszawa. (AW) W Stołpcach odbyło się zapowiedziane od dłuższego czasu przejęcie przez władze administracyjne granicy rosyjskiej, biegnącej wzdłuż ziemi wileńskiej. Długość granicy wynosi 97 klm.

Kryzys parlament. w Jugosławii zaostrza się.

Belgrad. (AW) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi **o zaostrzeniu się kryzysu parlamentarnego w Jugosławji.** Wspomniany kryzys zaznaczył się między partjami rządowemi **sporem o wybory do nowej Skupszczyny.**

14 punktów Angory.

Paryż. (PAT). „Chicago Tribune" w depeszy z Konstantynopola podaje 14 punktów, które rząd angorski chce omówić na konferencji pokojowej. [illegible] 1) Dardanele i Kulel, 2) Konstantynopol, 3) kapitulacye, 4) wymiana mniejszości narodowych między Grecyą a Turcyą, 5) sprawa terytoryów kurdyjskich Iraku, 6) zupełna niezależność plemion arabskich, 7) kolej bagdacka, 8) autonomia Macedonii z wolnym portem dla Serbii i autonomia lub aneksya Tracyi wschodniej z Dedeagaczem, jako bułgarskim wolnym portem, 9) oddanie Demotyki i Dedeagaczu, który będzie uważany za część Tracyi wschodniej, 10) sprawa wysp przy wybrzeżu Anatolii, wraz z Dedekanesosem, 11) kontrola [illegible], 12) reparacye, 13) kalifat, 14) zwrot krążowników, które zabrała Anglja [illegible] rozpoczęciem przez Turcye wojny.

Wspólna polityka w Europie zachodniej i środkowej.

Oryg. tel. wł. I. K. C.

Berlin, 20 października (W) Dziś odbyła się konferencya dyplomatów, akredytowanych przy rządach Europy wschodniej i środkowej. Celem konferencji jest ustalenie **wspólnej polityki w krajach wschodniej i środkowej Europy.**

Linia telefoniczna Warszawa-Wilno.

Warszawa. (AW) Rada ministrów uchwaliła w dniu wczorajszym kredyt 150 miljonów dla ministerstwa poczt i telegrafów na budowę linji telefonicznej Warszawa-Wilno.

Przywrócenie dodatku kresowego dla urzędników.

Dodatek kresowy dla urzędników, który z dniem 18 [illegible] m. był zniesiony, **został na nowo przywrócony** [illegible] czonych do Polski na zasadzie traktatu ryskiego, **oraz dla powiatów: bielskiego, białostockiego i sokolskiego.**

Dalsze zmiany w projekcie uposażenia urzędników.

(AW). Projekt rządowy regulacji uposażenia urzędników polskich, który jak wiadomo wniesiony był do sejmu, podlega dalszym zmianom w łonie powołanej do tego komisji międzyministerjalnej. Projekt ten z uwzględnieniem poczynionych zmian, będzie na nowo wniesiony do przyszłego Sejmu.

Katastrofa kolejowa.

Lublin (PAT) [illegible] szawy przez [illegible] Jastrząb pod [illegible] ciąg towarowy, skutkiem czego wagony obu pociągów zostały silnie uszkodzone. Konduktor bagażowy został zabity, zaś 5 osób jest ciężko rannych i kilku [illegible]. Przyczyna wypadku dotychczas nie została ustalona. Na miejsce wyjechał pociąg ratunkowy, oraz przedstawiciele władz.

Antoni Canova.

(W 100-tną rocznicę zgonu mistrza.

Dnia 13 sierpnia 1822, a więc 100 lat temu, umarł we Wenecyi jeden z najznakomitszych rzeźbiarzy nowoczesnych, Antoni C a n o v a w 65 r. życia. Urodził się on w P o s s a g n o, niedaleko Padwy, górskiej mieścinie, gdzie później wybudował rotundę na wzór paetonu i założył muzeum, wyposażone w odlewy swoich prac. Kształcił się w Wenecyi i Rzymie, gdzie w r. 1792 wykonał grobowiec papieża Klemensa XIII. dla kościoła św. Piotra w Rzymie, a później arcyksiężnej Maryi Krystyny do kościoła OO. Augustyanów we Wiedniu. W r. 1802 wykonał w Paryżu znany posąg bronzowy Napoleona, znajdujący się w Pałacu Brera w Medyolanie. Pochowano Canovę we Wenecyi w kościele F r a r i, gdzie mu wystawiono piękny pomnik, projektowany pierwotnie przez niego dla słynnego malarza Tycyana, pochowanego w tym samym kościele.

C a n o v a jest założycielem własnej szkoły i nowej epoki rzeźbiarskiej we Włoszech. Z wielkiej liczby dzieł, wyszłych z jego pracowni, celniejsze są: Perseusz, trzymający głowę Meduzy (Muzeum watykańskie), Amor i Psyche (Louvre Zwycięska Wenus (portret Pauliny księżny Borghese, siostry Napoleona, we willi Borghese w Rzymie), Trzy Gracye (piękne postacie, znajdujące się w glyptotece w Monachium), Herkules, zrzucający ze skały Lykasa (pałac Torlónia w Rzymie), Wenus wychodząca z kąpieli (pałac Pitti we Florencyi), Nagrobek Alfierego w kościele Santa - Croce we Florencyi, pomnik Piusa VI. w kościele św. Piotra w Rzymie, dalej Wenus i Adonis (Neapol) i wiele innych.

Wszystkie utwory Antoniego Canovy odznaczają się wdziękiem postaci i prostotą układu, połączoną z doskonałem wykończeniem szczegółów. Canowa zajmował się także malarstwem. Kilka jego obrazów znajduje się w muzeum w Possagno.

Przeczulica tytoniowa.

Jak wiadomo, ludzie są różnie odporni na zatrucie nikotyną. **Dr. Kellar** w pracy swej zwraca uwagę że najmniej odpornymi są neurastenicy, a objawia się to dwoma cechującemi symptomami. Pierwszym jest zawrót ew. ból głowy, występujący przy zaciągnięciu się pierwszym papierosem na czczo, lub po dłuższem wstrzymywaniu się od palenia, a drugim przypadłości sercowe. Zawrót i ból głowy, które ustępują zaraz, są niczem innem, jak tylko odruchem nerwowym podrażnionej błony śluzowej nosa i występują też przy wąchaniu rozmaitych ostrych zapachów.

Co do przypadłości sercowych, to cechują je bóle, kłujące w okolicy serca z uczuciem trwogi, przypominające t. zw. duszniczą sercową, a dalej zrywanie się nocne, zwłaszcza na początku snu, wśród snów przykrych, przebywanie w podziemiach, wąskich tunelach i t. p.

Nierzadko u ludzi czułych na nikotynę, spotyka się przytem przeczulenie zmysłów, zwłaszcza słuchowego i dlatego często lada szmer wywołuje u nich zaraz sensacye w sercu, jest to więc znowu odruch słuchowy na nerwy sercowe. Te dwa typowe objawy są przestrogą i ludzie, doznający podobnych objawów, bezwarunkowo powinni zaprzestać palenia.

Jak się dostała „Madonna Sykstyńska" Rafaela do Drezna? Słynna galerya obrazów w Dreźnie zawdzięcza swój rozwój przedewszystkiem saskim „Kurfürstom" królom polskim Augustowi II. i Augustowi III. Obaj ci królowie mieli swoich agentów we Włoszech, którzy tam skupowali cenne obrazy dla Drezna. Otóż saski poseł w Wenecyi hrabia Villio był takim agentem Augusta III. Zakupił on przedewszystkiem słynne zbiory księcia Franciszka III. z Modeny (100 obrazów słynnych włoskich mistrzów). Tensam hrabia Villio za pośrednictwem bolońskiego malarza Karola Cezara Giovanniego kupił w klasztorze San Sixto w r. 1754 za 20.000 dukatów słynną „Madonnę Sykstyńską" Rafaela, która tam zdobiła wielki ołtarz kościoła klasztornego. Dzisiaj obraz ten stanowi najcenniejszą perłę w drezdeńskich zbiorach.

CZARNE KWIATY. (m) Wszelkie usiłowania najsłynniejszych ogrodników tego świata, w kierunku stworzenia błękitnej róży, okazały się dotychczas bezskuteczne, również czarne tulipany, o których niejednokrotnie wspomina poezya, rosną jedynie w krainie wyobraźni. Natomiast istnieje dalilia, tak ciemna, że prawie czarna — jak również pewna odmiana maku odznacza się barwą tak ciemno-purpurową, że bez wielkiej przesady można ją określić, jako czarną. Wśród skromniejszych kwiatów u jednego tylko bratka udało się osiągnąć kolor jak najbardziej zbliżony do czarnego.

„Wzajemna pomoc"
pod czeskim zaborem.

We Frysztacie, pod zaborem czeskim na Śląsku, ukonstytuowało się 9 b. m. apolityczne stow. pod nazwą „Wzajemna Pomoc", aby bronić ludu polskiego w Czechosłowacyi. Obrady zagaił Dr. Leon **Wolf.** Przewodniczącym wybrano **Kubiczka** i P. **Michejda** zastępcami. Do zarządu weszli: 1) Ant. **Szeluk**, 2) Rud. **Cichy** z Olbrachcic, 3) **Ciencia**ła Jerzy z Jabłonkowa, 4) **Ciemała** Jan, rolnik we Wędryni; 5) **Hanzel** Jan, górnik w Karwinie; 6) **Jaś** Jan, rolnik w Łesznej Dolnej; 7) **Kuczek** Andrzej, kierownik szkoły we Frysztacie; 8) **Mrosz** Karol, nauczyciel we Frysztacie; 9) **Ogrocki** Gabryel, kierownik kasy chorych we Frysztacie; 10) Dr. **Olszak** Wacław, lekarz w Karwinie; 11) **Pawliczek** Franciszek kierownik banku we Frysztacie; 12) Ks. **Płoszek** Rudolf, proboszcz w Gnojniku; 13) **Rybarski** Stanisław, właściciel warsztatu mechaniczno-ślusarskiego we Frysztacie; 14) **Sembol** Wiktor, właściciel drukarni we Frysztacie; 15) **Tomiczek** Mikołaj górnik w Karwinie: 16) **Walaczko** Jarosław, kierownik szkoły w Boguminie I.; 17) Dr. Leon **Wolf**, adwokat we Frysztacie; W skład komisyi kontrolującej weszli pp.: 1) **Chromik** Jan, dyrektor szkoły wydziałowej w Dąbrowie; 2) **Górniak** Jan, właściciel cegielni w Sibicy; 3) Ks. **Krzywoń** K., pastor w Nawsiu; 4) Ks. **Moroń** Franciszek, proboszcz w Ropicy; 5) **Tokarz** Leopold, dyrektor kasy we Frysztacie. Lokal sekretaryatu stow. mieści się we Frysztacie w Bazarze Ludowym (Dworcowa 114).

W Bernie na Morawach odbyła się onegdaj uroczystość ku uczczeniu 100-tnej rocznicy urodzin Augustyanina księdza Grzegorza M e n d l a, słynnego b o t a n i k a, który napisał kilka cennych rozpraw z dziedziny krzyżowania kwiatów i roślin. Ksiądz Mendel umarł w r. 1884 w Bernie w tamtejszym klasztorze Augustyanów. Czesi postarali się o to, by uroczystość wypadła okazale, a więc sprowadzili uczonych botaników z Anglii, Niemiec, Ameryki, Szwajcaryi, Szwecyi itd. Mendel zresztą był Niemcem.

Następca lorda Northcliffa.

Pisma angielskie donoszą, że właścicielem pism „Daily Mail", „Ewening News", dalej „Weekly Dispatch" i zamorskiego wydania „Daily Mail" został brat lorda Northcliffa, mianowicie lord R o c h e r m o r e. Nowy właściciel objął już kierownictwo tych pism. Są one prowadzone w duchu antyniemieckim tak jak za życia zmarłego niedawno lorda Northcliffa.

Rynki zbożowe.

Chwilę obecną na rynkach zbożowych charakteryzują dwa sprzeczne objawy. Z jednej strony urzędownie stwierdzono, że plony krajów eksportujących zboże są w roku bieżącym znacznie wyższe, niż w roku ubiegłym, z drugiej strony również urzędowo i prywatnie zauważono fakt, iż, pomimo wiekszego w roku bieżącym, niż lat poprzednich, deficytu krajów importujących, obroty zbożem są w sezonie bieżącym mniejsze, niż w tymże sezonie roku ubiegłego.

Widoczna niechęć do obrotów posiadaczy zboża, tak kupców, jak producentów, tłómaczy się już to sytuacyą polityczną, już to innymi względami, ale koniec końców pociąga za sobą pewną, choć niewielką zwyżkę cen wszystkich zbóż, na wszystkich rynkach świata.

Kraje importujące usiłują wszelkimi sposobami ograniczyć import obcego zboża do minimum Niemcy obok reglamentacyi spożycia, szukają sposobów zaspokojenia normalnego chleba surogatem, jak np. chlebem z przymieszką mąki owsianej, a we Francji rząd przedsięebierze akcję, aby wprowadzić do użycia chleb z mąki mniej białej, a niemniej pożywnej, ale otrzymywanej ze zboża w większej procentowo ilości, niż piękna mąka, dziś używana do wypieku.

Na giełdzie zbożowej w Warszawie, podobnie, jak i na giełdach poznańskiej i lwowskiej, obroty są dość ożywione, a ceny wahają się nieznacznie. Różnica notowań dziennych nie przekracza zwykle 200—300 marek na 1000 klgr. Wahania te są w ścisłej łączności z kursem naszej marki i idą śladem wahań tego kursu.

Oto kilka cyfr, ilustrujących łączność tych 2-ch objawów:

Warszawa dnia	za 100 klg. żyta płacono mk.	za 100 mk. płacono centów (0,01 dolara)
7 września r. b.	17.850	1.38
14 września r. b.	17.808	1.44
21 września r. b.	18.160	1.31
28 września r. b.	18.708	1.13
1 września r. b.	18.250	1.19

Z ostatniej chwili.

Z TARGU. Na targ wczorajszy dowieziono wielką ilość ziemniaków, które tego roku obrodziły tak obficie. Mimo tego ceny są narazie wygórowane 5000 — 6000 marek za korzec, spodziewać się jednak należy zniżki tego artykułu. Bardzo droga jest kapusta (9000 — 11000 mk. za kopę główek).

Zaznaczył się ogromny brak mleka, które gdzieniegdzie tylko sprzedawano w drobnych ilościach po 800 marek za litr. Kilogram masła 4800 — 5000 marek, za jedno jajko 100 — 110 marek. Za gęś żądano 5000 — 6000 marek, za kaczkę 3000 — 3500 marek, za indyka 7000 —8000 mk.

Na targu jarzynowym poszukiwano wielce kalafiorów, za które żądano stosownie do wielkości 200 — 500 marek. Kilogram pomidorów płacono 300 marek, za kilogram cebuli 250 — 300 marek.

O UKŁAD HANDLOWY ZE SOWIETAMI. Odpowiedź rządu sowieckiego na propozycję podjęcia rokowań o układ handlowy Polski ze sowietami dotąd do Warszawy nie nadeszła.

(Z) **REZERWOARY NAFTOWE W GDAŃSKU.** Ostatnia rada ministrów uchwaliła objąć w posiadanie cztery wielkie rezerwoary na produkty ropne w Gdańsku, służące do zaopatrywania okrętów.

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO otworzy 3 listopada b. r. 8-miesięczny kurs praktyczno-metodyczny dla kandydatów(tek) nauczycielskich dla szkół powszechnych, o ile zgłosi się dostateczna liczba uczestników.

Warunki przyjęcia:

Ukończona 6-ta klasa szkoły średniej ogólnokształcącej lub III. kurs seminarjum nauczycielskiego.

Nie mogący się wykazać warunkiem ad 1), mogą być także wyjątkowo przyjęci po zdaniu egzaminu wstępnego o ile ukończyli 17-ty rok życia.

Świadectwo lekarskie, stwierdzające fizyczną zdolność kandydata do zawodu nauczycielskiego.

Podpisanie deklaracji zobowiązania się do zawodu nauczycielskiego na posadzie, którą wskaże Ministerstwo W. R. i O. P., przedewszystkiem na wschodnich ziemiach państwa.

Podania należy wnosić do Rady szkolnej miejskiej w Krakowie w godzinach urzędowych.

ECHA ZASĄDZENIA PROF. REINHOLDA I DR GOLDBLATTA. Przed kilkoma tygodniami jak dzienniki donosiły, zapadł wyrok, zasądzający adwokatów krakowskich prof. Reinholda i dr Goldblatta za obrazę prokuratora Sozańskiego w głośnym procesie Drölicha, fałszerza koron czeskich, pierwszego na grzywnę 25.000 marek, drugiego na 15.000 mk. Obrońcy prof. Reinholda i dr. Goldblatta wnieśli odwołanie od wyroku do sądu apelacyjnego, który przeprowadzenie ponownej rozprawy przydzielił sędziemu Markiewiczowi. Rozprawa odbędzie się w najbliższych dniach.

SKAZANIE DEZERTERA. W krakowskim sądzie wojskowym odbyła się wczoraj pod przewodnictwem płk. Harasymowicza rozprawa przeciwko Władysławowi Cudkowi, szeregowcowi 2 pułku lotniczego oskarżonemu o dezercyę ze swego oddziału, oraz kradzież konia z pastwiska w Bierzanowie na szkodę Anastazyi Krzemień. Trybunał skazał Cudka na 1 rok ciężkiego więzienia.

PAROWOZY AUSTRJACKIE DLA POLSKI. Dowiadujemy się, że ministerstwo kolei żelaznych niebawem otrzyma od Komisji Reparacyjnej w Wiedniu, stosownie do umowy z Austrją, 20 parowozów z serji nr. 270, używanych, ale w dobrym stanie. Parowozy te mają być wysłane do dyspozycji dyrekcji kolejowej we Lwowie, dla wzmocnienia ruchu kolejowego w Zagłębiu Borysławskiem.

CENY NAFTY. W Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli przedsiębiorstw naftowych dla ustalenia nowych cen nafty. Postanowiono ustalić następujące ceny sprzedażne w hurcie: dla składów w Poznańskiem 360 mk. kilogram, dla składów w Sosnowcu, Dąbrowie i dla Śląska 340, dla województwa lubelskiego 350 Mp. dla innych dzielnic 340.

Zgon Buriana.

Dzisiaj zmarł we Wiedniu b. austro-węg. min. spr. zagr. Br. Stefan Burian w 71 roku życia.

ZMARLI. Dr. Stanisław P r z y b y l s k i, b. asystent kliniki ginekologicznej w Uniw. Jagiell., zmarł w Łodzi w 48 roku życia. Pogrzeb odbył się wczoraj w Krakowie.

WESOŁY KĄCIK

Odgadła jego myśl. On: Słuchaj! Coś ci przeczytam ciekawego... Ona: Wiem, wiem — wszystko drożeje!

* *

Tatusiu, co to jest szef? Szef — moje dziecko — to taki pan, co za późno przychodzi, jeżeli ja przyjdę do biura wcześnie i co stale za wcześnie przychodzi, jeżeli ja się spóźnię.

* *

Żona: Ach, co za śliczny widok! Ja oniemiałam. — **Mąż:** Oniemiałaś? To zostańmy tu dłużej!

* *

Mały Loluś: Proszę pani, czy będę ukarany za to, że czegoś nie zrobiłem? **Nauczycielka:** Nie, oczywiście, że nie! **Loluś:** A więc kary nie dostanę — nie zrobiłem zadań!

* *

Nekrolog. Z powieści pewnej młodej autorki: Przyszedł na świat, wypoczął sobie i umarł.

* *

Obce wyrazy. Co to jest a u t o d y d a k t a? To taki pan, który uczy ludzi jeździć autem.

* *

W szkole. N a u c z y c i e l: Syn pański jest słaby w rachunkach. To pewnie rodzinne. O j c i e c (kupiec z zawodu): Niechno pan profesor spróbuje u nas coś kupić...

* *

Na seansie spirytystów. — Jeżeli się uda że duch Napoleona, to o co pani go zapyta? Ile kosztuje kilo masła na tamtym świecie?

* *

Na szczycie Giewontu. P r o f e s o r: Ach jak się tutaj człowiek czuje wolnym i swobodnym! — Prawda, prawda, pańska żona, panie profesorze, nie chodzi nigdy po górach...

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.